



27 bm. Dzień Solidarności z Walcącym Wietnamem

Dzień 27 listopada, w którym postępową młodzież amerykańską na znak protestu przeciwko wojnie w Wietnamie organizuje „marsz na Waszyngton”, został — na wezwanie Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — proklamowany Dniem Solidarności z Walcącym Wietnamem.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 276 (6319)

Kraków, piątek 26, sobota 27 listopada 1965 r.

Budowniczy tamy w Asuanie owacyjnie powitali Edwarda Ochab

Przewodniczący Rady Państwa PRL zwiedza dziś Port Said i Ismailę

W dniu dzisiejszym, bawiący z oficjalną wizytą w Zjednoczonej Republice Arabskiej przewodniczący Rady Państwa EDWARD OCHAB oraz towarzyszące mu osoby,

udają się do Port Saidu. Po zwiedzeniu miasta goście polscy pojadą samochodami wzdłuż Suezu do Ismaili. W programie przewidziana jest wizyta w fabryce barwników, którą wyposaża w urządzenia CEKOP. W zakładach tych zatrudnionych jest 20 Polaków.

We wczesnych godzinach popołudniowych Edward Ochab powróci do Kairu, a następnie zwiedzi słynne muzeum archeologiczne.

W dniu wczorajszym Edward Ochab oraz towarzyszące mu osoby kontynuowali podróż po kraju. Kolejnym jej etapem było leżące prawie tysiąc kilometrów na południe od Kairu miasto Asuan. Miasto to jest dzisiaj symbolem gigantycznego wysiłku, podjętego przez rewolucyjny Egipt dla przebudowy ekonomicznej i społecznej kraju. Powstaje tu Saad el Ali — „wysoka tama” na Nilu.

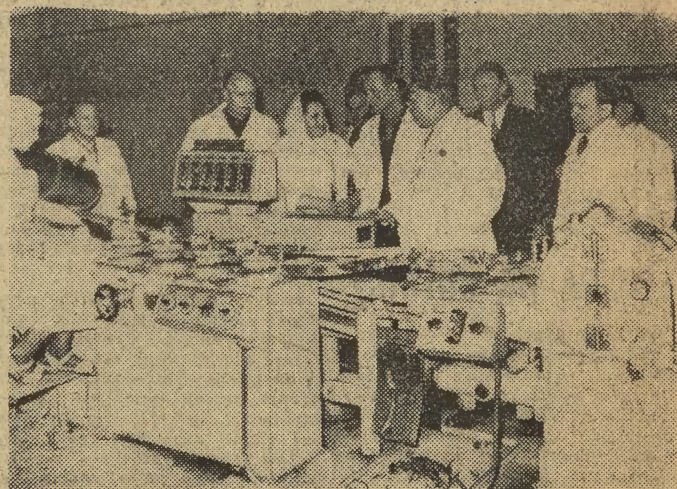
Wprost z lotniska goście udali się na wschodni brzeg Nilu, na budowę tamy. Tu nastąpiło spotkanie z pierwszą grupą ponad 30-tysięcznej załogi budowniczych. Podobnie jak lud Kairu, fellahowie z Giza czy mieszkańcy Luksoru — robotnicy Asuanu zgrywali gościom prezydenta Nasera pełną serdeczności i sympatii owację. Po zaznajomieniu się z projektem budowy i stanem jej obecnego zaawansowania Edward Ochab pojechał wzdłuż budowanej zapory na zachodni brzeg Nilu, gdzie zwiedził powstającą tu wielką elektrownię wodną.

Dzięki budowie kolosalnej zapory na Nilu, powstanie zbiornik wodny o szerokości 20 kilometrów i długości 500 kilometrów. To największe sztuczne jezioro świata o pojemności 136 miliardów metrów sześciennych wody, już dzisiaj nosi nazwę: Canal Abdel Nasera.

Budowa tamy pochłonie 43 miliony metrów sześciennych materiałów budowlanych, z której ilości można by wybudować 17 piramid Cheopsa.

(Fot. J. Lewicki)

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie KW PZPR bawi w Krakowie 5-osobowa delegacja Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy w Kijowie. W skład delegacji wchodzi: kierownik Wydz. Przem. Lekkiego i Spożywczego Komitetu Obwodowego KPU — Borys T. MICHAJLUK, brygadzieta Przes. Bud. Przemysłowego, Bohater Pracy Komunistycznej — Wasili L. LEMIESZKO, brygadzieta-formierz Stalowni Zakładów „Bolszewik”, członek Komitetu Zakładowego Partii — Iwan G. ORCHIMIENKO, mistrz Zakładów Sztucznego Włókna, sekretarz Wydziałowej Organizacji Partyjnej — Anatolij N. BAJEW i brygadzieta Brygady Pracy Komunistycznej Zakładów Cukierniczych im. K. Marksa, sekretarz Oddziałowej Organizacji Partyjnej — Lidia ANRIEJWA. Wczoraj zbiec z Kijowa odwiedził ZPC „Wawel” (na zdjęciu), gdzie o problemach produkcji poinformował ich dyr. mgr J. Kubala. O sprawach dzielnic Grzegorzki mówili sekretarz KD — J. Pajestka.



Na swoim trzecim posiedzeniu Jury Konkursu „Mister Krakowa” dokonało wyboru tegorocznego „Mister Krakowa” — najlepszego budynku mieszkalnego spośród oddanych w ciągu ostatniego roku do użytku obiektów na terenie naszego miasta.

W posiedzeniu Jury wzięli udział: przewodniczący jury — redaktor naczelny „Echa Krakowa” — red. mgr Teresa Stanisławska, sekretarz jury — kierownik Oddziału A. Sekstury Wydziału Budownictwa Urbanistyki i Architektury Prez. RN m. Krakowa — mgr inż. arch. Kazimierz Karasiński oraz członkowie Jury — naczelny inżynier Miejskiego Zarządu DBOR mgr inż. arch. Jerzy Chamczyński, wiceprezes Zarządu Oddziału PZITB w Krakowie mgr inż. Mieczysław Dziadkowiec, kierownik Wydziału Technicznego Krakowskiego Zjednoczenia Budownictwa inż. Adolf Gołębiowski, główny architekt m. Krakowa mgr inż. arch. Zenon Grajek, sekretarz odpowiedzialny „Echa Krakowa” red. Czesław Morawetz, przewodniczący Oddziału SARP w Krakowie dr inż. arch. Andrzej Skoczek i zastępca przewodniczącego Komisji Architektury i Budownictwa RN m. Krakowa inż. arch. Adam Smykla.

Po długiej i ożywionej dyskusji Jury postanowiło tytuł tegorocznego „Mister Krakowa” przyznać budynkowi przy ul. Wrocławskiej 66. Zdaniem Jury jest to budynek — spośród 57 oddanych weszliśmy roku do użytku — najlepszy pod względem funkcjonalnym i użytkowym, konstrukcyjnym, jakości wykonawstwa, estetyki itd.

Tegoroczny, drugi w historii „Mister Krakowa” jest budynkiem o 9 kondygnacjach, kubaturze 30.500 i 157 mieszkaniach (w tym większość typu M-4). Mieszkania są bardzo różnorodne, nieschematyczne. Konstrukcja budynku monolityczna z elementów wielkowymiarowych, ściany są wylewane. Dom należy do Spółdzielni Mieszkaniowej „Krakus”.

Oceny członków Jury podkreślały prawidłową konstrukcję budynku, walory architektoniczne, dobre proporcje bryły gmachu, dobre rozwiązanie urbanistyczne, ale przede wszystkim funkcjonalność wnętrza i dobre rozwiązanie poszczególnych mieszkań.

Autorem projektu konstrukcji budynku jest mgr inż. ANDRZEJ DOMAŃSKI, inspektorem nadzoru mgr inż. arch. JÓZEF RAMOTOWSKI, kierownikiem budowy mgr inż. ADAM MICOREK, majstrem budowy JAN DOŁCZAK. Wykonawcą budynku jest Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane.

Jury konkursu postanowiło w tym roku nie przyznawać tytułów „wicemister”, ponieważ pozostałe budynki oceniane przez Jury odbiegają znacznie swoim poziomem od budynku wyróżnionego.

Uroczyste wręczenie nagród twórcom „Mister Krakowa 1965” nastąpi w czwartek 2 grudnia br., o godz. 19.00 w Klubie Dziennikarzy. (eo)

Zdjęcie „Mistera” J. Lewicki

McNamara zapowiada wzmocnienie nalołów USA na DRW

LONDYN — PARYŻ

Sekretarz obrony USA R. McNamara przed opuszczeniem Waszyngtonu w drodze do Londynu i Paryża oświadczył 25 bm. dziennikarzom w Waszyngtonie, że bombardowania Wietnamu północnego będą prowadzone z większą intensywnością. Atakowane będą — dodał on — linie komunikacyjne.

McNamara oraz z-ca sekretarza departamentu stanu, G. Ball udali się do Londynu.

Z Sajgonu donoszą, że dowództwo wojskowe USA w Wietnamie pld wydało drastyczne zarządzenia w celu opanowania epidemii

malariai. W ciągu ostatnich 5 dni zanotowano tam 170 wypadków zachorowań wśród wojsk USA.

Regulacja cen w CSRS

W Czechosłowacji przeprowadzona została kolejna regulacja cen. Obniżone zostały ceny kilku typów telewizorów, radioodbiorników, gramofonów i magnetofonów oraz importowanego salami. Podrożały niektóre gatunki mięsa wieprzowego i konserw mięsnych.

Z dniem 1 stycznia 1966 roku podwyższone zostaną opłaty za usługi w pralniach o 33,4 proc., w zakładach kosmetycznych o 31,5 proc. oraz w zakresie usług szewskich, krawieckich i innych.

Cd nowego roku wprowadzona zostanie zasada cen stałych limitowanych i wolnych. Ceny stałe i limitowane będą ustalone centralnie i obejmą podstawowe surowce i materiały oraz artykuły konsumpcyjne pierwszej potrzeby. Natomiast poszczególne przedsiębiorstwa otrzymają prawo ustalania — w porozumieniu z handlem — wolnych cen według podaży i popytu.

Pół miliarda książek w dorobku PZWS

Jeszcze grzmiały armaty, gdy powstało to zasłużone dla polskiej oświaty Wydawnictwo. Dokładna data: 9. IV. 1945 r., a uroczysty jubileusz XX-lecia naszego „półmiliardera” odbędzie się 27 listopada.

PZWS posiada już ugruntowany profil działalności. Wydaje podręczniki dla szkół ogólnokształcących, zakładów kształcenia nauczycieli i szkółnictwa dla dorosłych, lektury i książki pomocnicze.

Rocznice ukazują się w PZWS 26—28 milionów egzemplarzy książek. Tylko 5 milionów przypada na produkcję pozapodręcznikową. Nie wszyscy wiemy, że podręczniki wydaje się w... wielu językach: białoruskim, słowackim, litewskim, ukraińskim, żydowskim, niemieckim, greckim a nawet macedońskim.

Sytuacja w Indonezji

Agencje donoszą, że dowództwo wojsk na Wyspach Moluckich (Indonezja wschodnia) zarządziło rozwiązanie na stałe w tym rejonie Komunistycznej Partii Indonezji i związanych z nią organizacji.

Ze świata

NRF ZAKUPI NOWY RODZAJ BRONI BRYTYJSKIEJ — specjalne ruchome urządzenia radarowe, zdolne do wykrywania i lokalizacji moździerzy przeciwnika. 25 bm. zakończyły się w Londynie rozmowy ministrów obrony — von Hassela (NRF) z Healeyem.

PAKISTAN WYRAZIŁ ZGODĘ na spokanie z przywódcami Indii w Taszkencie (ZSRR), dla przedyskutowania na neutralnym gruncie spornych problemów.

25 BM. ROZPOCZĄŁ SIĘ W URUGWAJU największy strajk w jego historii: bierze w nim udział 700 tys. robotników i urzędników. Strajkujący domagają się 40-proc. podwyżki płac, powołując się na wzrost kosztów utrzymania o 50 proc.

KANCLERZ NRF L. ERHARD uda się do USA dopiero 18 grudnia.

NOC W NCC NA MURACH budynków zachodniemieckich pojawiają się swastyki i nazi antysemitki.

WYDZIAŁ PRASY MSZ ZSRR ZAKOMUNIKOWAŁ 25 bm. moskiewskiemu korespondentowi amerykańskiego dziennika „Washington Post”, S. Rosenfeldowi, że dalszy jego pobyt w ZSRR jest niepożądany. Decyzja ta miała związek z prowadzoną nadal na łamach tego dziennika kampanią antyradziecką.

„Mister Krakowa 65” — blok mieszkalny przy ul. Wrocławskiej 66 zaprojektowany przez mgr inż. arch. A. Radnickiego

Na swoim trzecim posiedzeniu Jury Konkursu „Mister Krakowa” dokonało wyboru tegorocznego „Mister Krakowa” — najlepszego budynku mieszkalnego spośród oddanych w ciągu ostatniego roku do użytku obiektów na terenie naszego miasta.

Wł. Gomułka przyjął delegację PAX

W związku z dwudziestolecie działalności stowarzyszenia PAX, w dniu 25 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął prezydium stowarzyszenia: Bolesława Piaseckiego, dr Jerzego Hagmajera, Zygmunta Lichniaka, Zygmunta Przetakiewicza, Ryszarda Reiffa i Józefa Wójcika.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, sekretarz KC Władysław Wicha i kierownik Wydziału Administracyjnego KC Kazimierz Witaszewski.

Po zamachu stanu w Kongo-Leopoldville

Generał Mobutu odrzuca możliwość rozmów politycznych z powstańcami kongijskimi

„Cd dzisiejszego ranka ja jestem prezydentem” — powiedział generał Mobutu na konferencji prasowej w Leopoldville, po obaleniu 25 bm. rządów prezydenta Kasavubu i premiera Kimby. Na stanowisko nowego premiera Kongo — został wyznaczony pld Mulamba.

Według Mobutu, wszyscy członkowie b. rządu wraz z Kasavubu i Kimbą „są wolni i mogą robić co im się żywnie podoba”. Oświadczył on, że 25 bm. uwolniony został b. współpracownik premiera Lumumby, A. Gizenga.

Wyjaśniając motywy zamachu stanu oświadczył, że „armia wzięła na siebie odpowiedzialność ochrony kraju przed anarchią i chaosem”.

Mówiąc o amnestii dla więźniów politycznych Mobutu oświadczył, że amnestia ta nie obejmie przywódców powstania, których „uważa za zbrodniarzy”, że wstęp do Leopoldville jest zamknięty dla szeregów powstańców jak Christophe Gbenye, Nicolas Oleng, Gaston Soumialo i inni. Mobutu bardzo ostro podkreślił, że nie ma mowy o rozmowach politycznych z powstańcami, ale — według niego — jedynym rozwiązaniem problemu jest zdławienie powstania środkami wojskowymi.

25 bm. członkowie parlamentu zostali poinformowani, że nowy prezydent Mobutu zamierza rząd

(Dalszy ciąg na str. 2)

Cytrusy płyną do Gdańska

Do portu gdańskiego zawinął statek „Gorlice” z ładunkiem ponad 1 tys. ton cytryn z Sycylii. W drodze do Gdańska znajdują się następnne statki z owocami cytrusowymi, zakupionymi w Grecji, Hiszpanii, Turcji, Izraelu, Libanie i Włoszech.

Największe nasilenie dostaw cytrusów przewidziane jest w I dekadzie grudnia. Tegoroczne zamówienia na cytrusy są znacznie większe niż w latach poprzednich i wynoszą blisko 24 tys. ton.

Międzynarodowy sympozjon w Krakowie

Jutro tj. 27 bm., w sali wykładowej Kliniki Neurochirurgicznej AM w Krakowie rozpocznie się o godz. 9 sympozjon poświęcony neurochemii nowotworów glejopochodnych mózgu.

W sympozjonie zorganizowanym z inicjatywy Sekcji Neurochemii Polskiego Tow. Neurologów oraz Pracowni Patologii Neurochirurgicznej PAN wezmą udział nie tylko specjaliści krajowi, ale również z Związku Radzieckiego, Węgier, Czechosłowacji i NRD. M. in. przybył już do Krakowa prof. dr Matwiej Szulimowicz z Instytutu Neurochirurgicznego w Moskwie.

Pierwszą w świecie laserową miejską linię telefoniczną zakładają inżynierowie moskiewscy

Elektronicy z radzieckiego centralnego Instytutu Łączności wypróbują obecnie w Moskwie pierwszą w świecie laserową linię telefoniczną, w której sygnały biegną nie przewodami, lecz na falach światła.

Jest to linia eksperymentalna, jednakże już wkrótce będą z niej korzystać normalni użytkownicy telefonów miejskich. Jej twórcy zapewniają zaś, że każdy pozna, czy głos rozmówcy biegnie nową linią — tak wyraźne mają być słowa dochodzące na falach światła.

Elektronicy radzieccy połączyli eksperymentalną linią laserową dwie dzielnicowe centra telefoniczne w stolicy ZSRR. Jedną z nich, AW9, znajduje się w południowej części Moskwy na Wzgórzach Leninowskich, druga zaś oznaczona skrótem G6, mieści się w jednym z gmachów przy placu Zubowskim w śródmieściu.

Protokół o współpracy PAN i Akademii Nauk ZSRR na 1966 rok

25 bm. podpisany został w Warszawie protokół o współpracy naukowej pomiędzy PAN i Akademią Nauk ZSRR na rok 1966.

PAN i Akademia Nauk ZSRR kontynuować będą w większym niż dotychczas zakresie wspólne prace naukowe i koordynację badań naukowych. 25 tematów tych prac obejmuje przede wszystkim nauki ścisłe i techniczne.

Lek „HTS” — bez wartości

Jeszcze raz zawiędzone zostały nadzieje ludzi chorych na raka. Lek „HTS”, opracowany przez dentystę jugosłowiańskiego, dr Fahrudina Zelnjagica z Sarajewa okazał się bez wartości.

Z miną na kotwicy

AMSTERDAM
Ze starą niemiecką miną magnetyczną, zaklinowaną w płytach kotwicy, wpłynął ostatnio do portu holenderskiego Middel, wielki tankowiec „Esso Winchester”. Podciągając kotwicę na redzie w Vlissingen, tankowiec wywoził minę niemiecką z okresu II wojny światowej. Próby rozbrojenia lub odroczenia z kotwicy bomby zawierającej 750 kg materiału wybuchowego, nie dały rezultatu.

Ludwik Flaszen Z teatru Rehabilitacja Zborowskiego

Wystawienie w teatrze „Samuela Zborowskiego” należy niewątpliwie do przedsięwzięć śmiałych, a więc — ryzykownych. „Samuel Zborowski” pozostał na zawsze brulionem — jednym z owych fascynujących brulionów, z jakich składa się późna twórczość Słowackiego. Poeta nie miał już wówczas w zwykłym rozumieniu swoich utworów; stanowią one strumienie gorących wizji, spietrzonych z barokowym przepięciem na motywach przewodnich, o których sporó miały do powiedzenia badacz „rehefypów”, a może i zwyczajny freudysta. Wątpliwe zresztą, by stan tak natężonej halucynacyjności, gdy poeta zawierzył wyłącznie swym stręmom podświadomym, pozwalał na ostrożne wykonanie dzieła, zwłaszcza z wiekami zakroju. Utworzył mistrzostwo Słowackiego swoją genialnością zamysłu i — częściej — genialnością poetyckiego detalu, furia mowy. Przypominają

Na razie linią laserową biegną tylko rozmowy inżynierów i techników, którzy wypróbują aparaturę. Od czasu do czasu przeszkadzają im dziennikarze. Słyszalność jest podobna niebywała. Nie ma żadnych szumów ani trzasków. Wydaje się, że rozmówca stoi o parę metrów od nas.

Narada przedstawicieli armii Układu Warszawskiego

W dniach 24 i 25 bm. odbyła się w Warszawie narada przedstawicieli kierownictw armii państw — uczestników Układu Warszawskiego.

W naradzie wzięli udział zastępcy ministrów obrony, dowódcy rodzajów wojsk i inne osoby. Referat wygłosił naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych — marszałek Związku Radzieckiego Andrzej Greczko.

Podczas narady omówiono problemy wyszkolenia bojowego i gotowości bojowej jednostek wchodzących w skład zjednoczonych sił zbrojnych oraz rozpatrzone szereg innych przedsięwzięć wojskowych. Osiągnięto całkowitą jednorodność co do wszystkich omawianych zagadnień. Narada upłynęła w duchu przyjaźni i jedności armii państw — uczestników Układu Warszawskiego.

Z procesu T. Pietrykowskiego

Oskarżony — w opiniach biegłych

W procesie T. Pietrykowskiego przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie biegli-psychiatrzy dopiero wczoraj zakończyli składanie swoich opinii. Ich wypowiedzi bogate i kontrolowane jak w żadnym innym procesie zgromadziły na sali sporo osób, w których można się domyślić studentów prawa, medycyny i psychologii.

Opinie biegłych z Pruszkowa uzupełniła wczoraj doc. Lidia Uszkiewicz, mająca nieco odmienny od swoich kolegów punkt widzenia na osobowość oskarżonego. Nie wyklucza ona momentalnie, że Pietrykowski w momencie popełnienia zbrodni miał ograniczoną w znacznym stopniu zdolność kierowania swymi czynami.

Złożyło się na to wiele przyczyn, łącznie z jego ostatnimi niepowodzeniami. Chciał być reżyserem filmowym lub publicystą na miarę Osmańczyka, lecz nie poparł swoich zamiarów, zapisał i wytrwał się. W pewnej chwili zrozumiał, że „plany — jak sam to określił — przeliczki mu przez palce, otacza go szarość i pustka”.

Dołączyły się do tego trudności w studiach na UJ, wyobcowanie ze środowiska i spieczenie z matką spowodowane jego próbnym życiem. W tym momencie wystąpiła u Pietrykowskiego



Prezydent SFRJ — Josip Broz-Tito przyznał wysokie odznaczenia jugosłowiańskie 138 obywatelom polskim, którzy walczyli w szeregach armii narodowo-wyzwoleńczej Jugosławii i w szeregach Ruchu Oporu — przeciwko wspólnemu wrogowi — najeźdźcy hitlerowskiemu i jego sojusznikom, wcielając w życie polsko-jugosłowiańskie braterstwo broni. 25. XI. 65 r. w ambasadzie SFRJ w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia przyznanych przez prezydenta Tito orderów i medali. Na uroczystości przybył prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz oraz liczni działacze państwowi i społeczni. Na zdjęciu: w czasie uroczystości. Od lewej amb. Ljubo Babić, Jan Krauze, który walczył w partyzantce jugosłowiańskiej, premier J. Cyrankiewicz.

CAF — Matuszewski

USA nie zgadzają się na zawieszenie podziemnych prób jądrowych

Nowy Jork
Szwecja przedstawiła 25 bm. w ONZ projekt rezolucji 30 krajów, apelujących do państw atomowych, aby wstrzymały wszelkie próby z bronią jądrową, także próby podziemne.

Stany Zjednoczone oznajmiły natychmiast, że nie zgodzą się na takie moratorium. Delegat USA, Poster stwierdził, że USA zgodzą się ponieść eksperymentów podziemnych dopiero wtedy, gdy uzgodniony zostanie odpowiedni układ w tej sprawie, przewidujący pewną liczbę inspekcji w terenie.

Delegat polski Józef Goldblat wskazał na pilną konieczność rozszerzenia Układu Moskiewskiego na eksplozje podziemne, gdyż dopuszczalność tych prób stwarza potencjalne niebezpieczeństwo, iż kraje nie posiadające broni jądrowej mogą ją zdobyć.

Po zamachu stanu w Kongo

(Dokończenie ze str. 1)
dzić krajem przez najbliższe 5 lat.
B. premier Konga Czembe, usunięty przez b. prezydenta Kasavubu, przesłał depeszę gratulacyjną do gen. Mobutu.

Komentarz TASS
Komentator Agencji TASS, N. Turkaenko, pisze: Po przymusowej dymisji premiera Czembego i mianowaniu na to stanowisko Kimby, w Kongu swobodnie zabrzmiły głosy tych, którzy domagali się gruntownych zmian w kraju, a przede wszystkim konsolidacji sił politycznych na podstawie prawdziwej jedności narodowej.

Wszystko to, rzecz jasna, nie mogło podołać się nader wpływom kołom imperialistycznym, w tym konkretnym „Union Miniere”, który wszechwładnie dysponuje kongijskim kobaltem, złotem, zasobami uranu i diamentów, a więc całą gospodarką kongijską. Nawet ostrożne i polowiczne kroki, podjęte przez rząd Kimby, która te uważały za potencjalne niebezpieczeństwo dla swojej pozycji w Kongu.

NRF uczestniczy już w systemie nuklearnym Zachodu

Luftwaffe na szkoleniu rakietowym w USA

RYM
Burżuazyjna prasa włoska przedstawiła rewelacje „New York Timesa” na temat rozprzezbrzenia broni nuklearnej w Europie zachodniej oraz uzbrojenia w głowice atomowe samolotów NRF i podobno także włoskich. Wiadomości te podały jedynie dzienniki lewicowe — „Unita” i „Paese Sera”.

Nie znaczy to jednakże, by włoska opinia publiczna nie została do głębi poruszona tymi rewelacjami.

Minister Andreotti oświadczył, że Włochy „nie dysponują” bronią nuklearną, chociaż „wszystkie bomby są przystosowane do jej użycia”.

Dementi Andreottiego nie rozwiało jednak wątpliwości. „Paese Sera” uważa, że oświadczenie Departamentu Stanu USA potwierdza rewelacje „New York Timesa”.
„Unita” żąda odpowiedzialności parlamentarnej kompetentnych ministrów: — „Z rewelacji „New York Timesa” dowiadujemy się, że Amerykanie od szeregu lat zaopatrują w głowice atomowe nie tylko własne samoloty stacjonujące w Europie, lecz również samoloty „sojuszników” z NATO, wśród nich włoskie oraz NRF.

BONN
W amerykańskich stacjach Teksas i Arizona szkoleni są piloci odrzutowców zachodnoniemieckich sił lotniczych i wojsk rakietowych Bundeswehry.

Jak informuje dziennik „Westfaelische Rundschau” — przygotowywanie w USA pilotów ponaddziewięciolich myśliwców bombardujących „Starfighter”, które mogą przenosić bomby atomowe, a także żołnierzy i oficerów wojsk rakietowych Bundeswehry przybrało takie rozmiary, że w El-Paso (Teksas) zostanie utworzony w najbliższym czasie specjalny sztab zachodnoniemieckiej „Luftwaffe”. Na czele tego sztabu stanie oficer hitlerowskiego Wehrmachtu — Krupinsky. Podporządkowanych mu będzie około 2.500 pilotów i żołnierzy rakietowych wojsk Bundeswehry, szkolonych w USA.

Z Akwizgranu (NRF) do Fort-Bliss (Teksas) przeniesiona zostanie w najbliższym czasie szkoła wojsk rakietowych Bundeswehry.

Przewodniczący komisji energii atomowej Kongresu USA — Chet Holifield wystąpił za rozszerzeniem udziału państw NATO, jeżeli idzie o

Maniak z dynamitem?

OSLO
Policja norweska intensywnie poszukuje sprawcy, który od kilku dni podkłada ładunki z dynamitem w różnych dzielnicach Oslo.
25 bm. zanotowano już piątą taką eksplozję, tym razem w samym śródmieściu.
Bomba zniszczyła ciężarówkę, a w promieniu kilkuset metrów wybite zostały szyby.

portretu Słowackiego. Racje pomiędzy trzęwym otoczeniem, przerażonym dziwną chorobą poety, a jego świętym szaleństwem — zdają się być rozłożone bez uszczerbku dla godności poetyckiego powołania. Widzenia swe komunikuje poeta z równą rzeczywistością i wyuczeniem konkretnym, jak tamci swe lekarskie rady. Ale choć odrzodził się zapewne w nowym wcieleniu, znów odnajdując swą towarzyszkę wędrowek po ścieżkach ducha, nie sądzi, by romantyczne uroszczenia co do siły fatalnej poezji oraz następstwa tychże wiele nas obchodzili. To już lamus idei — i rekwizytoria poetyckiej wyobraźni.

Część drugą przedstawienia, podobnie zresztą jak w tektwie, gdzie łącznie pomiędzy motywem Heliona i sprawą Zborowskiego jest wysoce niejasna — stanowi jakby inny dramat. Prywatny mit Słowackiego, dotyczący roli poety, przerósł w uogólniony mit jednostki, zbuntowanej przeciw niesprawiedliwości i przemocy — nawet tej, jaka zdają się przaszać rące tzw. wyższe. Nie wykluczone zresztą, że historyczny Zborowski był warcholem, a słusność mieli ci, którzy go dla powodów natury państwowej figli.

I nie wykluczone, że historiozofia Słowackiego, który w liberum veto dopatrzył jako osobliwości Polski jako gwaranta pierwiastka indywidualnego w dziejach — budzić może wątpliwości, tym bardziej, że obiegowe pojęcia, jakimi karmi się całe pokolenie Polaków, każą w liberum veto widzieć przyczynę upadku kraju. A jednak interesujące i dające do myślenia jest to, że Kreczmar — za Słowackim — podejmuje spór z wyobrażeniami utartymi. W czasach dzisiejszych bowiem trudno powiedzieć, by nadmiar swobodnej jednostkowej dominował nad mocami agentów zbiorowych. I ten proces rehabilitacyjny, w którym skazaniec paraduje z własną uciętą głową w rękach...

Przedstawienie pchnięto ku racjonalistycznej jasności i konkretności myśli. Tekst mówiony jest tak, jakby zbudowany był na znaczeniach logicznych. Inscenizacja, prosta i równomierna w solennym tempie, przypomina oratorium poetyckie. Nawet w scenach zbiorowych, w układach o charakterze nieco wizerunkowym, przebiega symetria. Przedstawienie jest jasne, ale zubożyło wizerunkowość, niepokojąca halucynacyjność, jaką wnosi Słowacki do polskiego dramtopisarstwa.

Jest to jedna z owych inscenizacji romantycznego repertuaru, które polegają na wyuskiwaniu zeń tzw. racjonalnego jądra. Budzi szacunek przez swe dążenie do klarowności. Klarowność tej jednak osiąga w drodze uniku; nie mierzy się wprost z szaleństwem romantycznej mistyki, tylko tak kluczy, by ją ominąć.

Była w tym przedstawieniu rola, naprawdę godna uwagi: Bukary w wykonaniu J. Zakrzewskiego. Uderzała w niej nie tylko czystość mówienia, brawura retoryczna w scenie sądu, ale i skrupione przyznanie myśli, które każe czekać na coraz to nowy szych — i osobliwy uśmiech wewnętrzny, którego chyba nauczyła się nie można. Na wyróżnienie zasługuje również W. Sadecki jako Zborowski; w jego skargach brzmiała groźba. Co prawda, do jego wyzroczenia przyczynił się scenograf: rozwiązanie postaci Zborowskiego, który zjawia się na sąd jako ścieży, stanowił jedyny w tym przedstawieniu tytuł scenografa do chwaly.

Teatr im. J. Słowackiego. J. Słowacki: Samuel Zborowski. C. prac. tekstu i reż. J. Kreczmar. Scenogr. S. Bąkowski. Muz. Z. T-

tryb wykorzystywania broni nuklearnej. Holifield m. in. poparł koncepcję „komitetu selektywnego” NATO, którego decyzje zapadałyby większością głosów, a nie jednogłośnie. Holifield wypowiedział się jednocześnie przeciwko wielostronnemu siłom nuklearnym, powołując się, jak pisze AFP, na to, że „Niemcy zachodnie uczestniczą już w poważnej mierze w systemie nuklearnym Zachodu.”

Pogrzeb prof. M. Michałowicza

25 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb wybitnego naukowca i działacza politycznego, współzałożyciela i honorowego prezesa Stronnictwa Demokratycznego, prof. dr Mieczysława MICHAŁOWICZA.

Na cmentarzu Powązkowskim — kompania honorowa WP. Rozlegają się dźwięki marsza żałobnego. Kondukt pogrzebowy otwierają poczty sztandarowe Komitetów Centralnych SD, PZPR i ZSL. Za trumną zmarłego — jego żona Stanisława i najbliższa rodzina.

W uroczystościach pogrzebowych bierze udział prezes Rady Ministrów — Józef CYRANKIEWICZ.

W konduście pogrzebowym postępują delegacje władz naczelnych SD, PZPR i ZSL, przedstawiciele PAN, Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, instytucji i towarzystw lekarskich, wyższych uczelni, organizacji społecznych i młodzieżowych.

W imieniu władz naczelnych SD oraz PZPR zmarłego żegna prof. ST. KULCZYŃSKI.

O życiu i działalności naukowej i społecznej prof. Michałowicza mówił nad grobem rektor AM w Warszawie prof. dr Bolesław GÓRNICKI.

Wśród głuchego loskotu wrbli trumna opuszczona zostaje do mogiły. Grób prof. Michałowicza pokrywają wieńce i wiązanki kwiatów. Kompania honorowa WP oddaje trzykrotną salwę honorową.

Przepustki dla zachodniobermińczyków do stolicy NRD

Nowe porozumienie o przepustkach podpisane zostało w czwartek w Berlinie zachodnim między rządem NRD i senatem zachodniobermińskim.

Porozumienie, trzecie od roku 1963, umożliwi wizyty zachodniobermińczyków w swoich kwaterach w stolicy NRD w okresie dwóch dni tegorocznych świąt Bożego Narodzenia oraz dwóch dni nowego roku, a także reguluje dalszą działalność biura przepustek dla pilnych spraw rodzinnych.

Zderzenie autobusu PKS z parowozem

24 bm. na strzeżonym przejeździe kolejowym w Gdańsku-Rudnikach, autobus PKS, który dostał się pod koła manewrującego parowozu, wleczony był przez parowóz na przestrzeni kilkunastu metrów; a następnie stoczył się ze skarpą, rozbijając się doszczętnie.

Pasażer autobusu, 31-letni M. Gałka zmarł po przewiezieniu do kliniki AM. 9 osób rannych przewieziono do szpitala.

Czy Anna Anderson jest córką cara?

Przed sądem w Hamburgu toczy się ciekawy proces o to, czy Anna Anderson jest córką ostatniego cara Rosji, Mikołaja II. Ta, 66-letnia kobieta twierdzi, że w rzeczywistości jest Anastazją, najmłodszą córką ostatniego władcy z dynastii Romanowów.

Przed 4 laty, sąd odrzucił jej żądania o uznanie praw do spadku po Mikołaju II. Obecnie wznowiono sprawę i p. Anderson przedstawiła nowego świadka, prof. S. Fridberga, który był znanym prawnikiem w carskiej Rosji.



NOWOŚCI FILMU FABULARNEGO

Krzysztofa Chamca, Ewę Krzyżewską, Ewę Wiśniewską, Teresę Szmigielównę, Jerzego Duszyńskiego i innych zobaczymy w nowym filmie przygotowywanym obecnie przez Jerzego Stawińskiego i Helenę Amiradźibi pt. „Przedświąteczny wieczór”.

Z postanowień Sądu Najwyższego

Płacił mąż...

Wypadek spowodował kierowca samochodu — to nie ulegało wątpliwości. Nie był też „kwestią sporną” fakt, że Krystyna G. doznała w wyniku tego wypadku skomplikowanego złamania nogi i że stan jej wymagać będzie — według opinii biegłego lekarza — jeszcze długiego leczenia szpitalnego.

aparatu ortopedycznego pokrył mąż Krystyny G. Tylko jemu mogłoby więc przysługiwać roszczenie w tej sprawie. Po drugie — przyznając Krystynie G. rentę miesięczną sąd z góry ustalił termin, do jakiego renta ta ma być wypłacana.

Od tego wyroku Krystyna G. wniosła rewizję do Sądu Najwyższego. A tu uznano za niesłuszne oba omówione wyżej zastrzeżenia. Sąd Najwyższy uznał, że uprawnionym do odszkodowania jest zawsze poszkodowany. I to bez względu na to czy koszty leczenia, dożywiania itp. pokrył na ich pokrycie otrzymał od osoby trzeciej.

Jeśli chodzi o drugi problem, to Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że rozpoznając roszczenia o rentę należy ustalić szkodę (zdolność, czy niezdolność poszkodowanego do pracy) według stanu w czasie wydawania wyroku. Jeżeli istnieje podstawa do przypuszczenia, że stan zdrowia poszkodowanego może się w przyszłości zmienić, to zmiana ta będzie wówczas podstawą do uchylenia czy zredukowania renty.

M. B.

Narkotyk z goździków

Dzięki nowemu narkotykiowi, opracowanemu przez badaczy niemieckich, chory może bezpiecznie jeść przed operacją i nie trzeba mu więcej dawać leków neutralizujących szkodliwe skutki narkotyku. Ten nowy środek uzyskano z wyciągu z korzeni aromatywnych, z goździków.

Nasze sprawy

Przed kioskiem z piwem

Zadziwiająco bierni jesteśmy niekiedy w sytuacjach, w których niezbędna jest reakcja szybka i zdecydowana. W sprawie, o której myślę takiej reakcji nie ma. Jest natomiast inna: wyrażanie, narzekanie, złożenie.

Pod czym adresem? Wszystkich. Prócz samych siebie. Tak się właśnie dzieje, jeśli chodzi o naszą postawę wobec zachowania się niektórych młodych ludzi — uczennic, uczniów, ogólnie biorąc — „nastolatków”. Nie myślę ich wy czynów demonizować. Widzę sprawę we właściwym wymiarze. Ale nawet ów właściwy wymiar rodzi refleksje nie najweselsze.

Oto kiosk z piwem. Zbłąganych ruchliwych ulic. Ale kiosk oswiecony jest nie najlepiej. Gdy tylko zaczyna zmierzchać — kiosk oblegają młodzi ludzie: chłopcy i dziewczęta. Głośno, hałaśliwie. Ale nie to jest najostrowsze.

Problemy medycyny współczesnej

Kłopoty z bogactwem leków

Medycyna dysponuje coraz bogatszym arsenalem leków. Stale wprowadzane są do urzędowych lekospisów nowe farmaceutyki o coraz skuteczniejszym działaniu terapeutycznym. Ale — to druga strona medalu — lekarze obserwują zwiększającą się liczbę przypadków powikłań będących konsekwencją stosowania leków, coraz częstsze reakcje alergiczne itp. Ktoś nawet powiedział, że jeśli proces ten postępuje będzie w takim tempie jak obecnie, to już w roku 2000 trzeba będzie otwierać specjalne oddziały szpitalne, przeznaczone dla chorych z powikłaniami wynikłymi ze stosowania leków...

O powikłaniach w leczeniu farmakologicznym rozmawiamy z kierownikiem Zakładu Farmakologii Instytutu Leków — doc. dr JANEM VENULETEM.

— Wszystkie leki — mówi doc. Venulet — są substancjami obcymi dla organizmu i rozumiałe jest, że organizm stara się wszelkimi siłami ich pozbyć, a więc wydalić albo też zmniejszyć następstwa ich działania. Już dawno zaobser-

wowano, że w miarę stosowania wielu leków trzeba z upływem czasu dla osiągnięcia tych samych efektów leczniczych zwiększać dawkę leku. Podobnie jest zresztą z kokainą, nikotyną czy alkoholem. Kokainista, by wprowadzić się w stan upojenia, potrzebuje coraz to większej dawki narkotyku.

Występuje więc zjawisko przyzwyczajania się organizmu do leku — wyjaśnia doc. Venulet. Obserwacje kliniczne stały się bodźcem do przeprowadzenia badań laboratoryjnych tego zagadnienia. Okazało się, że przyzwyczajenie do leku jest niczym innym jak wzmocnionym odrętwieniem organizmu. Jak wykazały bowiem badania biochemiczne, w miarę stosowania danego leku wzrasta aktywność odpowiedzialnych enzymów, co w konsekwencji obniża skuteczność leku.

Lekarz, wprowadzając obcą substancję do organizmu chorego, ma jakiś określony cel. Ale jest to cel lekarza, a nie... organizmu chorego. Tylko z punktu widzenia medycyny mówi się o leczniczych i ubocznych skutkach podawania leków. W rzeczywistości zaś każdy w zasadzie lek wprowadzony do organizmu działa wielokierunkowo. Im lek jest silniejszy — tym możliwości jego różnokierunkowego zadziałania są większe. W ostatnich latach pojawiły się na rynku leki o ogromnej wartości terapeutycznej, ale te same preparaty nieumiejętnie stosowane mogą być bardzo szkodliwe.

Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej, gdy chory przyjmuje równocześnie kilka leków. Wówczas każdy z tych preparatów wpływać może na losy drugiego. Wiadomo np., że niektóre leki uspokajające zmieniają działanie leków przeciwnadkrępowych. Takich sytuacji jest więcej. Są one częściowo znane z obserwacji klinicznych: wiedzę o nich rozszerzają doświadczenia laboratoryjne, ale ciągle jeszcze znajomości tych spraw jest niewielka.

Najczęstszą przyczyną powikłań w leczeniu farmakologicznym są reakcje uczuleniowe, alergiczne. Z uczuleniem na poszczególne leki spotykamy się coraz częściej. Wzrasta bowiem liczba kontaktów z obcymi dla organizmu ludzkiego substancjami i długotrwałość tych kontaktów. Każdy powrót do leku, który już kiedyś był przyjmowany, zwiększa szansę wystąpienia objawów alergicznych.

Nasza znajomość ubocznego działania leków, zarówno starych, stosowanych od dawna, jak i nowych preparatów, jest jeszcze niepełna. Zdarza się nawet, że poznaje-

my je bardzo późno. Tak było np. z pocziwą aspiryną, stosowaną w leczeniu z powodu wrodzonym od około 80 lat. Dopiero niedawno stwierdzono, że przyczyniać się ona może do powstawania krwawień z przewodu pokarmowego, wrzodów żołądka itp. Nie znaczy to jednak, że aspirynę mamy zrezygnować. Najlepiej jednak przyjmować ją w postaci zawiesiny, a więc rozdrabniając tabletkę w niewielkiej ilości wody.

Pamiętać jednak trzeba — kończy doc. Venulet — że żadnych leków nie należy przyjmować bez wskazań lekarza. Tylko ostrożność i rozwaga, rezygnacja z jakże częstej jeszcze samowoli w przyjmowaniu farmaceutyków, uchronić mogą przed wielu przykrymi, a często wręcz niebezpiecznymi następstwami.

HANNA LEWANDOWSKA



Marlena Dietrich w dżinsach i wiatrówce śmiało przemierzająca ulicę Sydney, budząc swym strojem niemiałe zdziwienie. W tym samym czasie jedna z angielskich modelek prezentowała tam rodzime toalety letnie. Modelka wystąpiła przy tej okazji bez pończoch, na głowie nie miała kapelusza, a gotych rąk nie osłoniła rekawiczkami — wbrew nakazom lokalnej mody. Australijki orzekły, że to wielki niaktakt i ostro potępily europejskie wzory (db)

Wodne łóżko

Jeden metr szerokości, 2.25 m długości, 0,76 m głębokości — takie są wymiary nowego typu wodnego łóżka, przeznaczonego dla chorych, cierpiących na oparzenia i bolesne choroby skórne. Take łóżko umieszcza się w zbiorniku, w którym woda ogrzewana jest promieniami podczerwonymi. Wprowadzono je już do praktyki szpitalnej w Stanach Zjednoczonych.

POCZYTYLION „echa”

Powinien zapłacić

„Pracownik spółdzielni”. Poza godzinami pracy w spółdzielni dorabiam sobie zajęciami u pewnego rzemieślnika, który również jest członkiem naszej spółdzielni. Mimo iż zarobiłem już kilkadziesiąt złotych, nie chce on mi ich wypłacić, twierdząc, że nie mamy pisemnej umowy, strasząc podatkami itp. Postępowanie owego rzemieślnika jest prawnie niesłuszne: umowa pisemna przy takich pracach nie jest konieczna. Wystarczy ustne porozumienie i faktyczne wykonywanie prac. Radzimy zwrócić się do sądu koleżeńskiego, jaki zapewne istnieje przy Waszej Spółdzielni. Gdyby okazało się to nieskuteczne, pozostaje droga sądowa. (JP)

Na jakim gruncie?

J. K. Przy ul. Tokarskiej doprowadzono sieć wodno-kanalizacyjną do kilku prywatnych realności, nie przyłączono jednak do niej 4 budynków. Właścicielka, przy której domu kończy się sieć, nie zgodziła się na postawienie studni i chodzimy po wodę 300 m. Jaka jest możliwość założenia studni, gdzie zwrócić się w tej sprawie i czy właściciela domu może się temu przeciwstawiać?

Instalowanie studni ulicznych pozostaje w gestii Miejskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej w Krakowie, pl. Wiosny Ludów 3/4 i tam należy zwrócić się z wnioskiem. Jeżeli studnia ma być zainstalowana na terenie państwowym, właściciel sąsiedniej posesji nie może się temu sprzeciwić, jeżeli zaś chodzi o grunt prywatny, konieczna jest zgoda właściciela. (am)

Świniobicie

„Stała Czytelniczka”. Mieszkałam w Krakowie, a u siostry mieszkającej na wsi chowałam świnię. Obecnie chciałabym ją zabić, przeznaczając wyroby do użytku domowego. Jakie formalności mam załatwić, aby nie wejść w kolizję z obowiązującymi przepisami?

Na miejscu w Krakowie, w wydz. skupu tej DRN na terenie której Pani mieszka, trzeba postarać się o zezwolenie na bicie. Następnie w GRN, w miejscu zamieszkania siostry Pani — o świadectwo pochodzenia zwierzęcia oraz zezwolenie na jego przewóz do Krakowa. Zaznaczamy, że zwierzę musi być bite w rzeźni GS, wzgl. miejskiej, a mięso winno być opieczetowane przez lekarza weterynarii. (mar)

Polacy w milionach

Z. G. Chciałbym się dowiedzieć ilu ludzi liczyła Polska przedwojenna, a ile liczy obecnie? A także — ilu Polaków zginęło w czasie II wojny światowej?

Wg danych statystycznych ludność Polski wynosiła w latach przedwojennych 34.549.000 (dane z 31. XII. 1938 r.), obecnie — 31.339.000 (dane z 31. XII. 1964 r.). W czasie II wojny światowej zginęło ogółem 6.028.000 Polaków. (mar)

Czeki bankierskie

Czytelnik. Otrzymałem przepustkę w pas konwencji CSRS. Gdzie otrzymam czek bankierski, gdyż Bank przy ul. Basztowej ich nie prowadzi? Nastąpiło chyba jakieś nieporozumienie, gdyż jak nas poinformował dział dewizowy — NBP przy ul. Basztowej, czek bankierski posiada i można je otrzymać, z tym że czek jest płatny są tylko w Popradzie i Dolnym Kubinie. (s)

Do GKIM-u

Mieszkańcy ul. Grodzkiej 48. Administracja obiecuje nam remont kapitalny domu od 6 lat. W ub. r. była komisja z DZBM i na tym się skończyło. Co robić i jak się dowiedzieć o terminie? Komitet domowy powinien porozumieć się z administracją i wspólnie zwrócić się do Wydz. Gosp. Kom. i Mieszk. Prez. DRN, tam niewątpliwie otrzymają dokładne informacje kiedy i jaki remont jest przewidziany. (ol)

Na wszystkim można zarobić

Na niedawnej aukcji w Nowym Jorku znalazły się w sprzedaży 3 listy Jacqueline Kennedy, adresowane przed trzema laty do aktora Basila Rathbone, po jego ówczesnych występach w teatrze jednego aktora, w Białym Domu. Mimo iż wdowa po prezydencie za pośrednictwem sekretarki wyraziła swe zdziwienie i niezadowolone z tego powodu, Rathbone listów nie wycofał, oświadczył: „Wszystko co nas, ludzi teatru, dotyczy, jest publiczną własnością”. Listy uzyskały cenę 1600 dolarów. (db)

I nie chodzi to, że się czasem pocalują. Są ostatecznie miasta na świecie, w których to nikogo nie razi. I u nas nie raziłoby, gdyby się przedstawiało inaczej. Ale tak, jak się przedstawia — jest po prostu odrażające. W gestach, w odruchach, w rozwydrzeniu, w słowach, od których uszy puchną.

Chuligani? Nu pewno coś w tym jest. Bo i spokojnych przechodniów potrafią zaczepić i pomiędzy sobą pobić się nieprzytomnie. O słowo, o dziewczynę, i ot, tak, dia „draki”.

Tak, ale przecież są to w przeważającej części uczniowie. Tego problemu nie rozwiąże Milicja. Nie może go rozwiązać za nas. Może go rozwiązać jedynie razem z nami.

Dlaczego codziennie nie mogą po mieście krążyć kilkusobowe patrole w składzie: milicjant, członek komitetu

rodzicielskiego, nauczyciel, przedstawiciel zakładu sprawującego patronat nad szkołą, przedstawiciel jednej z fabrycznych organizacji ZMS? Poszczególne ogniwa tej „piątki” mogą się zresztą różnić w różnych przypadkach dobierać. Na przykład raz może to być zamiast przedstawiciela zakładu członek Koła Ligi Obrony Kraju. A zamiast przedstawiciela ZMS przedstawicielka Ligi Kobiet lub ktoś z kuratorów dla nieletnich. A może ławnik?

Dość jest u nas organizacji, które podjęłyby ten trud, by w godzinach gdy zaczyna być czarno przejść się kilkakrotnie koło kiosku. A także przed kinem, o którym wiadomo powszechnie, że oblegane jest przez nachalnych, bezczelnych „koników”. I przed dworcem, na którym nasze „nastolatki” zawierają najgorsze znajomości. I w pobliżu różnych innych przybytków, o których wszyscy wiemy, że stanowią

Mekkę rozpuszczonej młodzieży.

Takich dziesięć codziennych „patroli społeczno-urzędowych” to istotne zasilenie ogniw czuwających nad ładem i porządkiem, nad postawą tych, którzy są nam najbliżsi.

Jestem przekonany, że dłuższy okres sprawnej patrolowej organizacji przyniesie skutek. Czy trwały? Przewidzieć nie sposób. Pewne jest jednak, że żadnego pozytywnego — ani krótkotrwałego — ani długotrwałego — skutku nie będzie, jeśli dalej siedzieć będziemy z założonymi rękami. Jeśli — jak się to mówi — będziemy siedzieli na kanapie i będziemy mieli za złe.

Żeby zaś nikt nie przypuszczał, że innym doradzamy, sami zaś „dekujemy się” — prosimy uprzejmie: w służbie patrolowej chętnie brać będą udział i przedstawiciele redakcji. I my jesteśmy rodzicami!

KRAK

Po eksperymencie dr Petrucci — nowe rewelacje

Dzieci z próbki

Pleć noworodka — na zamówienie

Erytyjskie czasopismo lekarskie „The Lancet” publikuje nowe szczegóły na temat, o jakim niedawno głośno było w całej światowej prasie. Relacjonuje badania, nawiązując do słynnych eksperymentów uczonego bolońskiego, dr Petrucci, w trakcie których udało się zrealizować proces sztucznego zapłodnienia i długotrwałej hodowli zarodka ludzkiego poza organizmem matki, w kolebce biologicznej.

— trzeba było poddać operacji tego narządu.

Wyniki tych badań są tak obiecujące, iż autor wspomina wręcz o rychłej już możliwości „laboratoryjnej produkcji zapłodnionych jaj”. Pozwoli ona na dokonanie wyboru i przeszczerp do matki „embrionu najdoskonalszego”.

W ten sposób — zdaniem dr Edwardsa — będzie można wyeliminować niektóre schorzenia dziedziczne, będące rezultatem anomalii w materiale chromosomowym jaja. Będzie można również wybrać pleć przyszłego noworodka.

Rozważania dr Edwardsa idą znacznie dalej. W przypadkach, gdy normalny poród jest niemożliwy, kreśli on wizję sztucznej hodowli embriona, z całkowitym pominięciem organizmu matki. (WIT-AR)



Specjalnie tresowane owczarki alzackie używane są w Czechosłowacji do wykrywania przecieków gazu świetlnego z instalacji podziemnych w wielkich miastach. Psi nos jest wrażliwszy na zapach gazu niż najczulszy nawet detektor.

Teatr im. J. Słowackiego zainaugurował „Warszawskie Spotkanie Teatralne”

„Warszawskie spotkanie teatralne” zorganizowane z inicjatywy RN, zainaugurował 25 bm. na scenie Teatru Dramatycznego — Teatr im. J. Słowackiego z Krakowa.

Zespół krakowski wystąpił z przedstawieniem sztuki

Aleksandra Ostrowskiego „Las” w reżyserii Władysława Krzemińskiego, oprawie scenograficznej Kazimierza Wiśniaka. Przedstawienie to wyróżnione zostało w br. nagrodą zespołową ministra kultury i sztuki, a w 1964 r. nagrodzone na Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich w Katowicach.

Na spektakl przybył wice-minister kultury i sztuki Tadeusz Zaorski.

Impreza została zorganizowana dla uczczenia 7 wieków Warszawy i uroczystości 200-lecia Sceny Narodowej.

Warszawska publiczność zgłosiła zespółowi krakowskiego Teatru bardzo serdeczne przyjęcie. Na zakończenie przedstawienia, wśród oklasków wniesiono na scenę piękne kosze kwiatów.

Pyzy w pudełku

Zamrażalnia w Górze Kalwarii, która rozpoczęła pracę tej jesieni, zapowiada, że od przyszłego roku uruchomi dział garmateryjny. M. in. będzie dostarczać na rynek frytki i ulubione, ale tak pracochłonne w gospodarstwie domowym, pyzy. Towar ten będzie pakowany w 0,5 kg pudełkach. Zapowiedź niezwykle atrakcyjna. Byłe rozruch nowego działu nie wlokł się i nie opóźniał, jak to miało miejsce z rozruchem podstawowego warzywno-owocowego działu zamrażalni.

Podeszwy z miękkiej skóry

Specjaliści włoscy przystąpili w Chelmku do montażu urządzeń wytwórci sztucznej skóry. Produkt ten, miękki i elastyczny, będzie służył na tak zwane podeszwy i napietki. Dzięki niemu obuwie stanie się wygodniejsze. Nowy zakład ruszy w początkach przyszłego roku. Dzienna produkcja: 8 ton. Podobna inwestycja przewidziana jest w Otmęcie. Wytwórczość obu zakładów ma w najbliższych latach w pełni zaspokoić potrzeby krajowe. (f)

Dziwne remanenty

W łódzkiej „Gumówce” nagromadziło się w ramach tegorocznych remanentów 63 tys. par obuwia gumowego wykonanego według wzorów amerykańskich i 20 tys. par kaloszy. Podobno klient nie reflektuje na ten towar. Jednocześnie, gdy „Gumówka” wydelegowała swoich pracowników na akwizycję w teren, 20 tys. par rzekomo niechodliwego obuwia zostało w mig rozehytanych. Coś tu nie gra...

Centralna Hurtownia
Wyrobow Jubilerskich i Zegarmistrzowskich

organizuje sprzedaż

NADWYŻEK CZĘŚCI ZAMIENNYCH do zegarków różnych marek

w lokalu Cechu Rzemiosł Włókienniczych w Warszawie, ul. Krakowskie Przedmieście 41, w dniach 29—30 XI i 1 XII 1965 r., od godz. 3 do 15

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA TECHNICZNEGO z wyższym lub średnim wykształceniem i znajomością produkcji z tworzyw sztucznych — przyjmie do pracy Spółdzielnia Pracy „Swit” — Kraków, ul. Retoryka 1. Warunki do omówienia. K-10458

Fabryka Narzędzi Wiertniczych — w Krakowie, ul. Rydlówka nr 5 — zatrudni 2 pracowników w charakterze **DOZORCÓW ZAKŁADOWYCH**. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr, w godzinach od 7 do 15.

„Spółem” ZSS Pracownia Projektowo-Kosztorysowa — w Krakowie, ul. Skarbowska 4, IV piętro — przyjmie natychmiast odpowiednio kwalifikowanego pracownika na stanowisko **ST. ASYSTENTA ARCHITEKTA**. — Szczegóły do omówienia w Biurze Pracowni — pokój nr 404. K-10517

MURARZY, TYNKARZY, BETONIARZY, SZKLARZY, MALARZY, STOLARZY, CIEŚLI oraz **PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** do przygotowania zawodu — zatrudni natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane — Kraków, ul. Rydla nr 31. — Dla pracowników zamiejscowych zapewnione hotele robotnicze. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego — Kraków, ul. Rydla 31 (dojście przez bramę 33). K-10005

KIEROWNIKA BUDOWY z uprawnieniami i **ST. TECHNIKA BUDOWLANEGO** z uprawnieniami — na teren Tarnowa oraz **ST. MISTRZÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami, **ST. EKONOMISTĘ d.s. GOSPODARKI MATERIAŁOWEJ** w Dziale Zaopatrzenia i **ST. MAGAZYNIERÓW** — w Krakowie — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budowlane „Południe”. — Zgłoszenia: — Kraków, ul. Głowackiego 4, pokój nr 3. K-10469

Jak Król będziesz mieszkał — więc graj w Lajkonika!

Kolejne losowanie „LAJKONIKA” odbędzie się w niedzielę 28 listopada 1965 r., o godzinie 13, w MDK — Kraków, ul. Krakowderska 8.

Krakowskie Zakłady Terenowe Betonów i Kruszyw, zatrudniają natychmiast **3 OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO** z uprawnieniami. — Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu — Kraków, Rynek Główny 34 — oficyna. K-10474

Krakowskie Zakłady Przemysłu Spirytusowego — w Krakowie, ul. Fabryczna 13 — zatrudnią natychmiast **TECHNIKA CHEMIKA** ze średnim wykształceniem i praktyką, **MAGAZYNIERA** — ze średnim wykształceniem i praktyką. K-10496

Rolniczy Zakład Doświadczalny WSR Mydlniki — zatrudni natychmiast **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO** z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym lub po technikum rachunkowości, z kilkuletnią praktyką na stanowisku głównego księgowego. Po upływie okresu próbnego — mieszkanie służbowe zapewnione. Warunki płacy i pracy do omówienia z głównym księgowym Dyrekcji Rolniczych Zakładów Doświadczalnych WSR w Krakowie, ul. Łobzowska 24, w godzinach od 9 do 15.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI w KRAKOWIE

Dział Sprzedaży Hurtowej zawiadamia, iż w dniach 1 XII — 3 XII 1965 r.

magazyn hurtu przy ul. Saskiej NIE BĘDZIE CZYNNY

z powodu przeprowadzania inwentaryzacji rocznej. — Wszystkie zlecenia i odbiór towaru należy zrealizować przed tym terminem.

MAGAZYNU

o pow. 500 m², na terenie Krakowa względnie powiatu krakowskiego — poszukują Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie w Krakowie, ul. Friedleina 6, tel. 360-40, wewn. 55.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego w Krakowie, ul. Łokietka 25 — zatrudni natychmiast **ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH** — do wyuczenia zawodu, a to: 80 robotników na kurs w zawodzie murarskim — rozpoczęcie 1 grudnia 1965 r., 4 miesiące zajęć praktycznych oraz 80 godzin wykładów teoretycznych, 25 robotników na kurs w zawodzie lakiersko-fizjarskim — rozpoczęcie 1 XII 1965 r., praktyka 5 miesięcy oraz 80 godzin wykładów teoretycznych. Po ukończeniu kursu pracownicy otrzymują świadectwa i stałą pracę w Przedsiębiorstwie. Nadto Przedsiębiorstwo zatrudni natychmiast — **MURARZY, FLIZIARZY, ZDUNÓW, BETONIARZY, SZKLARZY, oraz PALACZY C. O.** z uprawnieniami. — Zakwaterowanie bezpłatne w hotelu robotniczym oraz tania stołówka. — Zgłaszający się do pracy powinni mieć ukończone 18 lat, posiadać przy sobie dowód osobisty, książeczkę wojskową lub zaświadczenie wojskowe oraz ostatnie świadectwo szkolne i inne dokumenty. Zgłaszać się: Kraków, ul. Łokietka 25, pokój nr 40, telefon 358-08. K-10928

Huta im. Lenina — zatrudni natychmiast z terenu województwa krakowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego i lubelskiego pracowników o następujących specjalnościach: 2 **MGR INŻ. MECHANIKÓW**, z praktyką w zakresie remontów i eksploatacji kotłów parowych, **MGR INŻYNIERA ENERGETYKA** — z praktyką w elektrowniach w zakresie eksploatacji turbin, **ELEKTRYKÓW, MANEWROWYCH, USTAWIACZY, MURARZY CZERWONYCH i BIAŁYCH** do prac remontowych urządzeń hutniczych oraz **PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH**. Ponadto: **TOKARZY i FREZERÓW** z co najmniej 3-letnią praktyką w zawodzie — oraz z terenu miasta Krakowa **EKONOMISTÓW** z wyższym wykształceniem, z co najmniej dwuletnią praktyką w zakresie ekonomiki przemysłu. Warunek przyjęcia: — uregulowany stosunek do służby wojskowej, tj. odbycie zasadniczej służby wojskowej i dobry stan zdrowia. Zgłaszający się winni przedłożyć świadectwo ukończenia co najmniej 7 klas szkoły podstawowej i inne dokumenty, stwierdzające kwalifikacje zawodowe, dowód osobisty, książeczkę wojskową z okresowym wymeldowaniem się do Nowej Huty, świadectwo pracy z adnotacją o zajęciach sądowych (Dz. U. nr 10 z dnia 21 II 1962 r., poz. 46) — oraz opinię z ostatniego zakładu pracy. Zainteresowani mogą zgłaszać się osobiście z w. w. dokumentami pod adresem: Huta im. Lenina w Krakowie, Centrum Administracyjne HIL, Budynek „Z”, klatka „D”, parter I. K-9629

Spółdzielcze Zrzeszenie Budowy Domków Jednorodzinnych „DOMEK” — Kraków, ul. Lubicz 25, pokój 701 — zatrudni natychmiast na stanowisku kierownika spółdzielni — **INŻYNIERA** lub **MAGISTRA**, obeznanego z przepisami i działalnością spółdzielczości mieszkaniowej. Wynagrodzenie wg obowiązującego taryfikatora w spółdzielniach budownictwa mieszkaniowego. Podania wraz z dokumentami należy złożyć w biurze SZBDJ „Domek”, do dnia 5 grudnia 1965 r.

Praca
POMOC domowa dochodząca 3 dni w tygodniu, potrzebna od zaraz. Wiedomośc: ul. Bytomska 16 m. 11, tel. 345-53.
POMOC do 20-miesięcznego dziecka — potrzebna. Kraków, ul. Józefa 26/14, od godz. 17 do 20.

WYKWALIFIKOWANA pomoc domową przyjmuje. Referencje wymagane. — Tel. 584-45 lub 557-97.

POMOC domową na stałe lub dochodząca — przyjmie. Komorowskiego 1 m. 22. 83364-g

CZELADNIK stolarski — potrzebny. Kraków, Maziowiecka 131. 83276-g

Nauka
PANIE zawiadamiamy, że we wtorek 30 XI TKWP otwiera kurs gotowania, wypieków i sporządzania zakąsek. Wpisy: ul. Loretańska 16, tel. 500-67.

POLSKI Związek Motorowy w Krakowie rozpoczyna w dniu 29. XI 1965 r. amatorski kurs kierowców samochodowych i motocyklowych. Równocześnie organizowany jest kurs dla pracowników transportu samochodowego. Wpisy przyjmuje i informacji udziela Sekretariat, Kraków, ul. Mikołajska 4, II p., w godz. od 10 do 17.

LEKCJE akordeonu — fortepianu. Mikołajska 10 m. 10. 83284-g

Matrymonialne
PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz — „Venus” Koszalin, Kolejowa 7. — Byskawicznie prześlemy krajowe adresy. K-10194

PANNA, lat 30, materialnie niezależna, kulturalna, pożąna w celu matrymonialnym odpowiedniego Pana. Tylko poważne oferty kierować — „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 83274.

KAWALER, lat 28, szatyn, bez nałogów, sytuowany, pożąna w celu matrymonialnym Pannę religijną, gospodarną, wysoką (najmniej 170 cm). — Tylko poważne oferty kierować — „Prasa” Kraków, Wiślna 2 — dla nr 83332.

Sprzedaż
WAPNO palone dostarczamy samochodami. Informacje: Kraków, Podwale 3 m. 8. 80748-g

SAMOCHEDOWE uszczelki, pierścienie, mimośrodki, wsporniki, amortyzatory, węże hamulcowe — części motocyklowe — poleca „Autosprzet” — Kraków, Szlak 35.

WÓZEK inwalidzki, spalinowy, nowy — marki Sachs — sprzedaje Rada Zakładowa przy KPZRB Kraków, tel. 434-89, godz. 7—15, P-1069

GALANTERIA ODZIEŻOWA i PASMANTERIA

zawiadamia, że dla wygody PT Klientów z dzielnicy Zwierzyniec w Krakowie został już otwarty przy ul. KRÓLOWEJ JADWIGI nr 37 sklep nr 600 branży:

GALANTERIA ODZIEŻOWA i SPORTOWA

POLECAMY w DUŻYM WYBORZE:
♦ swetry i owole męskie i młodzieżowe
♦ golfy męskie i młodzieżowe, ubrania treningowe
♦ spodnie narciarskie, pulowery wełniane
♦ koszule flanelowe sportowe, podkoszulki
♦ wiatrówki, skafandry, skarpetki wełniane
♦ szale wełniane, rękawiczki wełniane

ARTYKUŁY SPORTOWE:
♦ sanki, narty, kijki, łyżwy, łyżwy z butami
♦ okucia do nart, plecaki turystyczne
♦ termosy turystyczne i drobny sprzęt turystyczny
♦ piłki ręczne i nożne oraz inny nowoczesny sprzęt turystyczno-wczasowy.

UPRZEJMA — FACHOWA OBSŁUGA!
ZAPRASZAMY!

POSZUKUJĘ pokoju. — **DNIA 21. XI** na ul. Grodzkiej zgubiono kołczyk w kształcie kółka. Uczelwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Grażyna Nowicka, Kraków, Góralska 6/1.

Zguby
DNIA 22 XI zaginęła suczka młoda, czarna, podpalana, uszy oklapłe. Wabi się „Diana”. Wiedomośc: Zwierzyniecka 10 m. 9. 83389-g
DNIA 17. XI 65 r. zaginęł pies — owczarek alzacki. Wabi się „Bobik”. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 40/1. 83345-g

UNIEWAZNIAM zgubioną pieczęćkę o brzmieniu: „Pracownia Introligatorska, Wydrzych Bronisław, Kraków, Józefa 20”. 83272-g

OWOCKA Krystyna, zam. Kraków, Reymonta 11 — zgubiła legitymację studencką, wydaną przez UJ. 83362-g

OSOBY które w dniu 22 XI 65 r., o godz. 14.45, jechały tramwajem linii 19 i były świadkami wypadku przyłączenia chłopcu ręki drzwiami — proszone są o zgłoszenie się w Sekcji Wypadkowej MPK koło Poczty Gł.

PARCELE BUDOWLANE

osiedlowe, **SPRZEDA** po cenie przystępnej Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej Węgrze Wielkie, powiat Kraków.

IMPREGNATY OGNIODPORNE

do elementów drewnianych i drewnopochodnych używanych w budownictwie:

PYROLAK W-10

do stosowania **WEWNĘTRZNEGO**, odznacza się bardzo wysoką ognioodpornością

PYROLAK W-1

do stosowania **ZEWNĘTRZNEGO**, zabezpiecza przed działaniem ognia, wody, grzybni i pleśni

IMPREGNATY są do nabycia w Wojewódzkich Hurtowniach Wyrobów Przemysłu Chemicznego.

Producent: — **C. W. U. „LIBELLA”** — **WARSZAWA**, ul. Mokotowska 45, tel. 28-54-81.



Ostatni akord piłkarzy

Druga liga kończy jesienną rundę

TELEGRAFICZNIE

Buenos Aires. Piłkarska reprezentacja Węgier przebywająca na tournée w Argentynie zremisowała z zespołem Boca Juniors 1:1.

Paryż. W międzypaństwowym meczu piłki ręcznej kobiet Francja przegrała z Japonią 2:7.

Londyn. Piłkarze Dynamo Kijów pokonali I-ligową drużynę Stoke City 2:0.

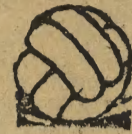
Southampton. W meczu piłkarskim drużyn młodzieżowych (do 23 lat) Anglia wygrała z Jugosławią 2:1.

Ararat. Słynny długodystansowiec australijski Clarke zajął w biegu na 2 mile dopiero trzecie miejsce uzyskując czas 8.57,0 min.

Londyn. W meczu piłkarskim o Puchar Zwycięzców Pucharów West Ham United pokonał Olimpiakos (Grecja) 4:0.

W NIEDZIELĘ odbędą się ostatnie spotkania piłkarskie jesiennej rundy o mistrzostwo drugiej ligi. Z zespołów krakowskich — przed własną widownią — wystąpi jedynie Garbarnia. Pozostałe drużyny grają mecze wyjazdowe.

Unia w Krakowie



Spotkanie „garbarni” z Unią Rąbitorz będzie niejako pożegnaniem sezonu piłkarskiego. Wzburza ona duże zainteresowanie. Garbarnia po ostatniej, wysokiej porażce z Motorem 0:5 zajmuje obecnie 19 lokatę i jeśli nie chce na zakończenie jesiennej rundy znaleźć się w strefie zagrożonej spadkiem, musi

dolżyć starań aby mecz wygrał. Zadanie — bynajmniej nie łatwe, gdyż Unia od kilku tygodni jest prawdziwą rewelacją drugoligowych rozgrywek, pnie się systematycznie w górne rejony tabeli. Po wygraniu meczu 4:2 z groźnym swym konkurentem — Thorem (który także rozpoczął z powodzeniem marsz w górę tabeli) — „uniści” zajmują 4 miejsce, mając zamiar odegrać poważną rolę w walce o premiowane miejsce. Toteż mecz zapowiada się interesująco i mimo zimowej już aury sięgnie chyba komplet widzów.

Leader w Mielcu

Prowadząca w tabeli Cracovia rozegra spotkanie w Mielcu z miejscową Stalą. Wynik ma doniosłe znaczenie dla obu zespołów. Jeśli bowiem biało-czerwoni chcą przetrwać na fotelu lidera, muszą spotkanie wygrać. W przeciwnym razie grozi im utrata przodownictwa, gdyż najgroźniejszy ich konkurent — Pogoń Szczecin gra na swym boisku z Rakowem i prawdopodobnie wzbogaci się o dalsze dwa punkty. Stal zajmuje w tabeli 14 miejsce i z pewnością walczyć będzie bardzo ambitnie o poprawienie swej lokaty. Jak wielkie zainteresowanie wywołały zawody wśród krakowskich entuzjastów piłki nożnej świadczy fakt zorganizowania specjalnej wycieczki autokarowej do Mielca.

Victoria w Wałbrzychu

Jedenastka jaworznicka jedzie do Wałbrzycha na spotkanie z Thorem. Obydwie drużyny znajdują się w czołówce tabeli, okupując sąsiadujące miejsca 3 i 4. Bezpośrednie starcie ma nie mieć znaczenia. W lepszej sytuacji jest Thorez grający na własnym boisku, tym niemniej Victoria stać na uzyskanie przynajmniej wyniku remisowego.

Hutnik w Łodzi

Znajdujący się na przedostatnim miejscu w tabeli łódzkiej Start

Turniej piłkarski na 60-lecie Wisły



ROK jubileuszowy 60-lecia TS Wisła zapoczątkował jak pamiętamy „Festiwal Koszykówki FIBA-1965”, ale główne nasilenie im- prez przypadnie na drugą połowę kwietnia i początek maja 1966 r. Plany komitetu organizacyjnego, któremu przewodzi mgr inż. Zdzisław Górski (zastępcy — ppik mgr Józef Oleksy i mgr Tytus Lachnit) są rozległe. Wiele sekcji ligowych Towarzystwa zakontakowało imprezy międzynarodowe. Między innymi odbędą się turnieje piłkarski z udziałem Cracovii, Dynama Moskwa i Ferencvarosu Budapeszt (28. IV — 5. V. 1966 r.). Rozegrany też zostanie turniej juniorów z udziałem m. in. Gwardii W-wa, Dozsy Budapeszt i Dynama Berlin.

gości Hutnika Nowa Huta. Łodzianie walczą o utrzymanie się w drugiej lidze i gotowi są w każdym meczu do ofiarnej, ambicznej walki. Czy hutnicy przetrzymają napór ataku łódzkiego, a następnie sami zdołają przejść do skutecznej ofensywy? — zobaczymy. W każdym razie czeka ich ciężka przeprawa. Jedenastka nowohucka zajmuje aktualnie 9 miejsce, jednak dla oddalenia od siebie niebezpiecznej strefy spadkowej punkty są jej bardzo potrzebne. W pozostałych meczach grają: Lechia—Górniki, MZKS—Urania, Pogoń—Raków, Lech—Motor. (AS)

Walne zebranie krakowskich taterników

WCZORAJ odbyło się pod przewodnictwem mec. A. Dobrowolskiego walne zebranie Krakowskiego Koła Klubu Wysokogórskiego, grupującego 317 taterników obojga płci, w tym 102 członków zwyczajnych. Po wysłuchaniu sprawozdań złożonych przez prezesa R. Łazarskiego i kierowników poszczególnych sekcji, w dyskusji poruszono szereg istotnych zagadnień dotyczących działalności Koła, co znalazło wyraz w wielu uchwalonych wnioskach. Prezesem Koła został wybrany J. Potocki. Poza tym w skład zarządu weszli: R. Siedziwski, J. Baryła, E. Siedziwska, J. Mruczek, L. Sadus, A. Paulo, M. Kąta, A. Trzaska, R. Łazarski i A. Heinrich. (M.B.)

Sobotnie imprezy sportowe

KOSZYKÓWKA
Godz. 17 Hala Wisły: Wisła — LKS
Godz. 19 Hala Korony: Korona — Słęża (O mistrzostwo I ligi drużyn żeńskich)
SIATKÓWKA
Godz. 18.30 Hala Wisły: Wisła — Start Łódź
Godz. 19 Hala Wawelu: AZS — Kolejarz Katowice (O mistrzostwo I ligi drużyn żeńskich)

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 9.30 Hala Wawelu: Turniej drużyn męskich z okazji XV-lecia Studium Wychowania Fizycznego przy WSP w Krakowie.

W lidze okręgowej koszykarzy

W KOLEJNEJ serii rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej koszykarzy najciekawiej zapowiadają się spotkania AZS z Wawelem, Hutnika z Cracovią i Korony z Wisłą I-b. W pozostałych meczach grać będą: Wawel — Unia, Wisła I-b — Hutnik, Sparta I-b — Korona, Cracovia — AZS, i Unia — Sparta I-b.

UWAGA KANDYDACY NA SĘDZIÓW PIŁKI NOŻNEJ
Wydział Sędziowski PZPN Okręg Kraków, organizuje jak co roku, kurs kandydatów na sędziów piłki nożnej. Kurs rozpocznie się 1 grudnia br. Zgłoszenia i informacje w Wydz. Sędziowskim — Kraków, ul. Basztowa 6, codziennie (z wyjątkiem niedziel), w godz. 9—14 i 18—21.

Co-Gdzie-Kiedy?

Piątek 26	Sobota 27
Lopoda Konrada	Waleriana

Teatry

PIĄTEK
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Zabus.a”, MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Złośna i prawdziwa tragedia pana Ardena z Faversham”, KAMERALNY 19.15 „Lokatorzy”, RZMAITOSCI 19.15 „Królewskie łowy”, LUDCZY 19.15 „Latające narzedzone” (występ Teatru Rozmaitości), TEATR 38 — 20.15 „Ryszard III”, MUZYCZNY 19.15 „Baron cygański”, PIWNICA POD BARANAMI (Teatr Jednego Aktora) 19.15 „Komu bije dzwon”, KAWIARNIA LITERACKA 20 Kabaret — „Dymek z papierosa”, FILHARMONIA 19.30 Koncert symfoniczny pod dyr. Ogana Duriana, Utwory Berlioz i Szczerdrina.

SOBOTA
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Mój brat niepoprawny”, MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Wesele”, KAMERALNY 19.15 „Kto się boi Virginii Woolf”, LUDOWY 19.15 „Wesele na osiedlu”, KOLEJARZA 19 „Lekkomyślna siostra”, JAMA MICHALIKA 22.30 „A to ci raj”, PIWNICA POD BARANAMI 22.30 „Rewia z Zygmuntem”, RZMAITOSCI, MUZYCZNY, TEATR 38, KAWIARNIA LITERACKA, FILHARMONIA — jak w piątek.

Kina

PIĄTEK
WARSZAWA godz. 10, 12.30, 15.45 „W kraju Komanczów” (USA, I, 16), 18, 20.15 „Święta wojna” (pol., I, 9), WOLNOŚĆ 15.45 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, I, 14), 18 „Popioły” (pol., I — I i II seria), SZTUKA (studyjne) 9.30, 13, 16.30, 20 „Lampart” (wl., I, 14), APOLLO 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Mandrin” (fr.-wl., I, 12), MŁ. GWARDA (Lubież 15) 14.45 „Złodziej z Bagdadu” (ang., I, 12), 17, 19.15 „Ape Regina” (wl.-fr., I, 16), 21.15 „Romans z nieznanym” (USA, I, 16), WRZOS (Zamojski 50) 15.45, 18, 20.15 „Drewniany rózaniec” (pol., I, 16), ISKIERKA (Żywiecka 44) 17, 19.15 „Królowa Krystyna” (USA, I, 16), ZUCH (Krowoderska 8) 17 „Sombbrero” (ZSR, I, 10), WANDA 10.30, 12.45, 15.30, 18, 20.30 „Małpa kuracja” (USA, I, 12), MELODIA (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „15.10 do Yumy” (USA, I, 14), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Teresa Desqueyroux” (fr., I, 16), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Bajki, 14 „Święta rzeka Ganges” i in., 17, 19 „Cichy Don” (radz., I, 16 — III seria), SWOSZOWIANKA (Swoszowiec) 19 „Ten wstrętny celnik” (ang., I, 16), TĘCZA (Dębni, Praska 52) 18.30 „Rękopis znaleziony w Saragossie” (pol., I, 16), WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Niedziele w Awray” (fr., I, 16), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Beata” (pol., I, 16).

SOBOTA
WARSZAWA godz. 10, 12.30, 15.45 „W kraju Komanczów” (USA, I, 16), 18, 20.15 „Święta wojna” (pol., I, 9), WOLNOŚĆ 15.45 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a” (USA, I, 14), 18 „Popioły” (pol., I — I i II seria), SZTUKA (studyjne) 9.30, 13, 16.30, 20 „Lampart” (wl., I, 14), APOLLO 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Mandrin” (fr.-wl., I, 12), MŁ. GWARDA (Lubież 15) 14.45 „Złodziej z Bagdadu” (ang., I, 12), 17, 19.15 „Ape Regina” (wl.-fr., I, 16), 21.15 „Romans z nieznanym” (USA, I, 16), WRZOS (Zamojski 50) 15.45, 18, 20.15 „Drewniany rózaniec” (pol., I, 16), ISKIERKA (Żywiecka 44) 17, 19.15 „Królowa Krystyna” (USA, I, 16), ZUCH (Krowoderska 8) 17 „Sombbrero” (ZSR, I, 10), WANDA 10.30, 12.45, 15.30, 18, 20.30 „Małpa kuracja” (USA, I, 12), MELODIA (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „15.10 do Yumy” (USA, I, 14), MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Teresa Desqueyroux” (fr., I, 16), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Bajki, 14 „Święta rzeka Ganges” i in., 17, 19 „Cichy Don” (radz., I, 16 — III seria), SWOSZOWIANKA (Swoszowiec) 19 „Ten wstrętny celnik” (ang., I, 16), TĘCZA (Dębni, Praska 52) 18.30 „Rękopis znaleziony w Saragossie” (pol., I, 16), WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Niedziele w Awray” (fr., I, 16), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Beata” (pol., I, 16).

DOM ZCZNIERZA (Lubież 48) 15.45 „Fedro odchodzi do Sierw” (kub., I, 1), KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Nieznan” (pol., I, 12), WIEDZA (Rynek Gł. 27) 18 „W oczku”, „Melodie cygańskie”, „Taniec wśród pol”, MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 16, 18.30 „Słazy Kanion” (USA, I, 14), ROTUNDA (3 Maja 5) 16, 18 „Za króla i ojczyznę” (ang., I, 16), ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka 7) 17, 19 „Znowu Max Linder” (fr., I, 12), ZZK PROKOCIM (Bieżanowska 7) 19 „General” (USA, I, 9).

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 15.30, 18, 20.30 „Miecz i waga” (fr.-wl., I, 16), M. SALA 15, 17, 19 „Późne popołudnie” (pol., I, 16), ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Pokołajmy się” (USA, I, 16), M. SALA 15, 17, 19 „Szkariatne godło odwagi” (USA, I, 16), SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Z powodu kobiety” (fr., I, 16), BALLADYNA (Grębów 18) „Jedyna szansa” (NRD, I, 16), KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Sąd ostateczny” (wl., I, 16).

SOBOTA
SZTUKA 9.30, 13, 21 „Lampart”, 16.30, 18, 19.30 „Rysopis” (pol., I, 18), ZUCH 15, 17 „Sombbrero”, ENERGETYK (Płaszów — stadion) 17, 19 „Krzyk strachu” (ang., I, 16), DOM ZCZNIERZA 15.45, „Gorąca linia” (pol., I, 16), KOLEJARZ (st. Płaszów) 18 „Bokser i śmierć” (CSRS, I, 16), ROTUNDA 15, 17 „Trzy kroki po ziemi” (pol., I, 12), ZWIĄZKOWIEC 17, 19 „Zabić drozda” (USA, I, 16), WOLNOŚĆ 15.45 i 22.30 „Człowiek, który zabił Liberty Valance’a”, 18 „Popioły” — I i II seria, WARSZAWA 10, 12.30, 15.45, 22.30 „W kraju Komanczów”, 18, 20.15 „Święta wojna”, MŁ. GWARDA 14.45 „Złodziej z Bagdadu”, 17, 19.15 „Ape Regina”.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT (m. sala) 15, 17, 19 „Bracia” (CSRS, I, 12), BALLADYNA 18 „Mordera” (NRD, I, 18), SWIT, ŚWIATOWID (duża i mała sala), SFINKS, KOLOROWE — jak w piątek.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec, zbrojownia (piątek godz. 12—18, sobota 9.30 — 15), MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10—18), ETNOGRAFICZNE, pl. Wolności (piątek 9—15, sobota 9—14), HISTORYCZNE, Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (piątek — niecz., sobota 9—15), STARA BOZNIKA, Szeroka 24: Dzieje i kultura Żydów (piątek — niecz., sobota 9—15), MUZEUM NARODOWE — ODDZIAŁY: SUKIENICE — Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10 — 15), SZOLAJSKICH pl. Szczępański 9: Polska sztuka cechowa (10—15), CZARTORYSKICH, Jana 19: Sztuka egipska (10—15), NOWY GMACH Al. 3 Maja 1: Galeria malarstwa polsk. w XX oraz Stare zegary (10—14.45), MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia Polski (10—14), — POSELSKA 3: Sztuka starożytna i Odkrycia w Bułgarii (10 — 14), PRZYRODNICZE, Sławkowska 17 (10—13), BIBL. JAGIELLOŃSKA, al. Mickiewicza 22: Ochrona przyrody w Polsce (10—13), PAWILON (Plany): Malarstwo prof. E. Krchy oraz malarstwo i rzeźby z Pragi (11—18), KTF, Stolarska 9: „Wawel w fotografii” (10—18), PALAC SZTUKI, pl. Szczępański 4: Wystawa sztuki czeskosłowackiej (10—17), — KRZYSZTOFOR, Szczępańska 2: Malarstwo Kojki Kamoji — Japonia oraz Leżka Walskiego (11—18).

Rozwój sportu i turystyki w powiecie oświęcimskim

115 TYSIĘCY mieszkańców liczy dziś powiat oświęcimski, zaliczany do obszarów przemysłowo-rolniczych. Oświęcimskie Muzeum Martyrologii odwiedza rocznie blisko pół miliona turystów, a w tym około 80 tysięcy gości z zagranicy.

Trzeba przyznać, że w ostatnim czasie w przygotowaniu Oświęcimia na przyjęcie turystów wiele zmieniło się na lepsze. Poprawił się stan dróg, w pobliżu tras przelotowych otwarto wiele punktów zbiorowego żywienia, otwarto kilka punktów naprawy samochodów a także w wielu miejscach umieszczono tablice — mapy turystyczne i gabloty z planami miasta. Pozostaje jedynie nie uregulowana sprawa budowy hotelu w Cświęcimiu, gdyż aktualna baza noclegowa absolutnie nie zaspokaja istniejących potrzeb.

W ruchu sportowym powiatu dominującą rolę odgrywa KS Unia działająca w oparciu o Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu. Klub mający 10 sekcji posiada świetne warunki rozwojowe, dzięki przychylnemu stanowisku kierownictwa polityczno-gospodarczego Zakładów. Wspiera się sztuczne lodowisko, projektowana budowa krytego basenu piwackiego i stadion sportowy pozwalają sądzić, iż klub z każdym rokiem będzie odgrywał coraz poważniejszą rolę. Bokse-

Spartakiada

W FRAKOWSKICH Zakładach Armatur zakończyły się konkurencje spartakiadowe. Pierwsze miejsce w pilce nożnej zdobył Wydz. Remontowy przed Narzędziownią i Odlewnią. W siatkówce zwyciężył Biurowiec przed Narzędziownią i Remontowym. W konkurencjach indywidualnych zwyciężyli: Pachura (tenis stołowy), Brożek (strzelectwo), Malik (bieg na 100 m), Dąbrowa (200 m), Malik (400 m), Dąbrowa (800 m), Piątek (pchnięcie kulą), Pyjas (rzut granatem).

— Pan bardzo dobrze gra tę komedię, inspektorze. Niestety... Niech pan poprosi pańskiego szefa, żeby przedzwonił do mnie!
— Taśma magnetofonowa wiernie zarejestrowała stęk odkładanej słuchawki. Potem nastąpiło głośne „Ah! g...” — wypowiedziane przez Deana u szczytu oburzenia.
— Nie udało się...
— Colle zawałł Deana.
— Magleś zatrząść to ostatnie słowo!
— To było silniejsze ode mnie, szefie. Nie mogłem!
— Co z Morrissonem?
— Jest w windzie, z doktorem Beary. Będzie obecny przy...
— A na co mi ten Beary!
— Klient próbował się zabić, szefie. Regulamin...
— Tak. Żądał adwokata?
— Nie.
— Tym gorzej dla niego! Usiądziesz sobie w kąciku, nie odzywaj się i stenografujesz. Potem przepisziesz na maszynie, w dwóch egzemplarzach. Chce, żeby lekarz się podpisał i potwierdził. Przyda się na coś...
— Pukanie do drzwi.
— Frosze!
— Wchodzi Morrisson, za nim lekarz. Andrew jest bardzo błądy, ubranie ma wyczyszczone, ale nie wyprasowane.
— Dzień dobry, doktorze. Proszę bardzo, niech pan siada. Morrisson jest już zdrowy?
— O tyle, o ile. Byłoby jednak wskazane, żeby pozwolił mi pan usiąść.
— Dobra. Morrisson, niech pan siada! Doktorze, czy on jest w stanie zrozumieć moje pytania i odpowiadać na nie?
— Tak.
— Dobra. Morrisson, czy jest pan w stanie odpowiadać na moje pytania?
— Postaram się!

Pierre Caillet GRAND PRIX

ŚMIERĆ ELEONORY

Tłum. W. Kowalik

— Niech pan odpowie tak, albo nie!
— Tak.
— Ma pan prawo zażądać obecności adwokata. Czy pan tego żąda?
— Nie.
— Stwierdził pan dziś rano, że ani Anna ani Eleonora nie wiedziały nic o istnieniu pańskiego mieszkania. Czy pan nie zmienił zdania?
— Nie.
— Tymczasem dając swój adres Annie, powiedział pan: „Przyjdiesz zobaczyć, co?”
— Skłamałem tylko częściowo.
— Ale skłamał pan! W jakim celu?
— Nie mogę panu odpowiedzieć!
— Ma pan prawo. Ale czy to, aby na pewno w pańskim interesie?
— To już moja sprawa.
— Oczywiście. Był pan kochankiem Eleonory Morgan, tak czy nie?
— Nie mogę panu odpowiedzieć!
— Zaczyna mi pan grać na nerwach, panie Morrisson! Nie zdaje pan sobie sprawy, że w obecnej sytuacji w pana interesie leży powiedzenie całej prawdy?
— Morrisson jest u kresu wytrzymałości. Lekarz daje znak Collemu, ten wrusza ramionami.
— Co pan! Przecież on udaje!
— Nie sądzę, panie inspektorze!

— Niech będzie. Zadaję panu ostatni raz pytanie: panie Morrisson, czy pan był kochankiem Eleonory?
— Byłem.
— Od jak dawna?
— Od dwóch miesięcy...
— Dokładna data?
— Nie wiem.
— Ależ wie pan, na pewno!
— Od 20 sierpnia!
— To więcej niż dwa miesiące.
— Nie wiem...
— Dlaczego nie powiedział pan tego od razu?
— Morrisson lka, zwiesił głowę, w ręce ścisną chusteczkę.
— Nie wiem...
— Przychodząc do mnie dziś rano, wiedział pan, że Eleonora została otruta?
— Tak.
— Ale zaprzeczał pan temu! Jeszcze jedno kłamstwo! Czy wiedział pan o istnieniu testamentu Eleonory, testamentu, który czynił pana jej spadkobiercą?
— Tak.
— Od jak dawna?
— Nie wiem.
— Grał pan komedię, panie Morrisson. Pana samobójstwo też było komedią!
— Nie!
— Dlaczego próbował pan się zabić?
— Nie wiem...
— Ze strachu, prawda, panie Morrisson?
— Tak. Żałuję, że mi się to nie udało!
— W ciągu 48 godzin sąd przysięgłych zdecydował o pana winie.
— Morrisson mdleje.
— No, Dean, prędko przepisuj!
— Dwie minuty szefie!